

Ziemia zaczyna się wyludniać

7 lutego 2019

Przewidywany przez Organizację Narodów Zjednoczonych kryzys związany z przeludnieniem naszej planety może nie być aż tak poważny, jak mogło się wydawać. Być może do kryzysu faktycznie dojdzie, ale z zupełnie innego powodu. Autorzy nowej książki dowodzą, że wkrótce Ziemia zacznie się wyludniać.

Organizacja Narodów Zjednoczonych od dawna ostrzega, że szybko zbliżamy się do punktu, w którym zasoby Ziemi mogą nie być wystarczalne dla całej ludzkości. Obecnie na świecie żyje 7,7 miliarda ludzi, a według ONZ do 2050 roku liczba ma wzrosnąć do 9 miliardów. Dwóch kanadyjskich badaczy uznało jednakże te prognozy za całkowicie nietrafione.

W swojej książce zatytułowanej „Empty Planet”, John Ibbitson i Darrell Bricker analizują wiele modeli statystycznych i stwierdzają, że globalna populacja zacznie spadać za około 30 lat i ostrzega, że „gdy tylko ten proces się rozpocznie, nie będzie można go już zahamować”.

Empty Planet podważa dawno przyjęte założenia dotyczące globalnej populacji, wykorzystując w tym celu statystyki i wywiady z ludźmi z całego świata, aby przedstawić pełniejszy obraz problemu.

Autorzy książki wyjaśniają, że prognozy ONZ opierają się na wskaźnikach narodzin, migracji i zgonów, jednak nie są brane pod uwagę inne czynniki, takie jak np. prędkość urbanizacji czy ekspansja edukacji kobiet, co może być szczególnie istotne w przypadku Afryki.

Autorzy przeprowadzili wywiady z obywatelami 26 krajów, aby lepiej poznać ich plany rodzinne. Na ich podstawie wyciągnęli wniosek, że wiele osób wybiera znacznie mniejsze rodziny i nie planuje posiadania więcej niż jednego dziecka. Wkrótce liczba młodych ludzi zmniejszy się, a społeczeństwo będzie można

określić mianem starzejącego się.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl